

Nieznani, Pi

Ref.: x2

Skąd ludzie mają taką cechę
Najpierw robią świństwo, później milczą podglądając efekt
Co nie znaczy wcale, że zapominamy o nich
Tak, dziś jest piękny dzień, żeby wreszcie zadzwonić

[Łona]

Zrobić świństwo, które utkwi w pamięci
Znacznie łatwiej, niż później po ludzku to odkręcić
To nie ładnie myśleć, że milczenie może wzruszać
Szansa z każdą chwilą słabnie jak intelekt Georga Busha
A telefon gdzieś pod ręką ma pawie wiem to
Tylko ten bezsensowny konflikt z dumą wielką
I ty w tej walce wypadasz dość blado
Nie widać zła, za to doskonale widać słabość
Tym bardziej mam prawo się dziwić
Że ty doskonale wiesz, że ludzie nie są pamiętliwi aż tak
Jeśli masz strach, że już cię ktoś skreślił
To dobrze byłoby zadzwonić i to sprawdzić, wiesz mi

Ref. x2

[Łona]

Gniew z czasem mija, pozostaje żal
Głównie łatwo zapomnieć o błędach
Natomiast o ludziach dużo trudniej
A wystarczy odrobina dobrych chęci
Wszak żaden telefon sam numeru nie wykręci
Dziś jest piękny dzień, by stan w którym
Nie możesz spojrzeć komuś w oczy w inny stan przeistoczyć
Nie tak łatwo milczeniem zagłuszyć sumienie
Choć wbrew faktom wierzy ciągle w jego istnienie
Nie każdy jest Janem Pawłem II
Ale nawet najdłuższy okres milczenia nie jest za długi

Ref. x2